

# Posiedzenie Sekretariatu KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — 5. bm. Sekretariat KC PZPR zapoznał się z oceną sytuacji politycznej kraju. Przyjęto także harmonogram realizacji uchwał VIII Plenum KC.

## Program poprawy warunków startu życiowego młodzieży

WARSZAWA (PAP) — Biuro Prasowe Rządu informuje: 5. bm. odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera MIECZYSLAWA RAKOWSKIEGO posiedzenie Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów. W posiedzeniu uczestniczył wicepremier prof. EDWARD KOWALCZYK.

Komitet Społeczno-Polityczny rozpatrzył projekt programu poprawy warunków startu życiowego i zawodowego młodzieży, opracowany przez zespół międzyresortowy.

Polska jest krajem demograficznie młodym. Ludzi w wieku od 15 do 29 lat jest 9,3 mln i stanowią oni ponad 26 proc. całej populacji. Młodzi są lepiej niż poprzednie generacje przygotowani do rozpoczęcia pracy zawodowej. Ponad 70 proc. młodzieży ma wykształcenie wyższe, średnie lub zawodowe, podczas gdy takie wykształcenie ma tylko 50 proc. ludności starszej.

Załamaniem się strategii rozwoju gospodarczego kraju najdotkliwiej — zarówno od strony materialnej jak i psychicznej — dotknęło młode pokolenie. Odnosi się to m.in. do sfery pracy, sytuacji mieszkaniowej oraz całej sfery ochrony i rozwoju rodziny.

Komitet stwierdził, że pełna realizacja wszystkich działań proponowanych w rozpatrywanym „programie” będzie możliwa dopiero po osiągnięciu poprawy stanu gospodarki kraju. Z kolei ustabilizowanie i ożywienie gospodarki uzależnione jest, w dużej mierze, od aktywności uczestnictwa młodzieży. Ono zaś zależy jest od pomyślnego przestrzegania szans życiowych.

Komitet za najważniejsze uznał doskonalenie powiązań między sferą kształcenia i zatrudnienia. W tym celu niezbędne jest określenie na ile

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 89 (9607) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 6 maja 1982 r. Nakład: 123.000 A Cena 4 zł

## Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

WARSZAWA (PAP) — Dla uczczenia Dnia Zwycięstwa — 37 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszystem minister Obrony Narodowej PRL wydał rozkaz, zgodnie z którym w dniu 9 maja 1982 r. w Warszawie — stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oddane zostaną 24 salwy armatnie.

## Posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu

WARSZAWA (PAP) — W dniu 5. bm. Komisja Wspólna Rządu i Episkopatu kontynuowała omawianie problemów podjętych na poprzednich posiedzeniach, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w kraju. Komisja wspólna zgodnie wyraziła troskę o spokojny spójny w Polsce.

Następne posiedzenie odbędzie się w początkach czerwca br.

## W naszym regionie

# Obchody 37 rocznicy zwycięstwa nad faszystem

▲ HOLD PAMIĘCI POLEGŁYCH ŻOŁNIERZY RADZIECKICH I POLSKICH ▲ SPOTKANIA Z KOMBATANTAMI ▲ ZŁOŻENIE WIENCÓW I KWIATÓW W MIEJSCACH PAMIĘCI NARODOWEJ ▲ WIDOWISKO PLENEROWE „ZWYCIĘSTWO”

(Informacja własna)

Program obchodów 37 rocznicy zakończenia drugiej wojny światowej i zwycięstwa koalicji antyfaszystowskiej nad hitlerowską III Rzeszą, przewiduje w naszym regionie wiele uroczystości i imprez. Społeczeństwo złoży hołd pamięci żołnierzy radzieckich i polskich, którzy polegli w walce o wyzwolenie Polski. Wieniec i kwiaty złożone zostaną w miejscach pamięci narodowej. Zostaną tam również zapalone znicze. Do odbywających się imprez i uroczystości włączyli się Obywatelskie Komitety Odrodzenia Narodowego.

W licznych miejscowościach, zakładach pracy i szkołach odbywają się spotkania z kombatantami — uczestnikami walk o wyzwolenie społeczeństwa i narodu. Członkowie ZBoWiD dzielą się swymi wspomnieniami. W szkołach są organizowane uroczyste poranne apele.

W sobotę, 8 bm., — z inicjatywy

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

W niedzielę (godz. 11.30) ulicami Białegostoku przemarszują — w kierunku Plant — szkolne orkiestry dęte. O godz. 12 harcerze i uczniowie białostockich szkół złożą wieniec i wianki kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności. Od godz. 12.30 szkolne orkiestry będą koncertować w Zwierzyniecu. (W razie niepogody — w

# 30 mld zł od społeczeństwa na NFOZ

WARSZAWA (PAP) — 30-miliardowa złotówka wpłynęła ostatnio od społeczeństwa na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Znaczna część tych pieniędzy, bo 17 mld zł, została już spożytkowana na budowę obiektów służby zdrowia w całym kraju oraz zakup sprzętu medycznego.

Dziś w budowie znajduje się ponad 600 nowych obiektów finansowanych z NFOZ, których wartość kosztorysowa wynosi przeszło 27 mld zł. Jest to m. in. 30 szpitali, 24 pawilony szpitalne, 219 ośrodków zdrowia, 82 przychodnie, 61 żłobków, 39 domów pomocy społecznej. Największą inwestycją NFOZ jest Centrum Onkologii w Warszawie z 700 łóżkami i nowoczesną bazą naukowo-badawczą do walki z rakiem. Ponadto, na koniec funduszu znajduje się ok. 13 mld zł — brak jest — według cen na 1 stycznia ub.r. — co najmniej drugie tyle na dookończenie inwestycji. Jeśli

przyjąć, że ceny w budownictwie osiągną w br. 2,5-3 razy wyższy poziom — to deficyt będzie odpowiednio większy. Mimo, że część zakładów i ich załóg wycofała swe poparcie dla NFOZ, ubiegły rok przyniósł powiększenie konta o 3,735 mld zł, a więc o ok. 90 mln więcej niż w 1980 r. Mniej na ten cel, niż przewidywano, wpłacili rolnicy oraz spółdzielcy, natomiast o 29 mln zł zwiększyli świadczenia pracownicy uposażeni z zakładów pracy.

W wielu środowiskach pracy daje się słyszeć pogląd, że dobrowolne wpłaty na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia powinny podlegać rewaloryzacji, jak to ma miejsce w stosunku do wkładów bankowych ludności. Ewentualny tego rodzaju zabieg nie przyczyni się w większym stopniu do zagożenia deficytu na koniec NFOZ. Może to się stać jedynie za sprawą szerszego poparcia społecznego dla tej akcji.

## Nowy samolot rolniczy z Mielca

RZESZÓW (PAP) — Na lotnisku fabrycznym Mieleckim Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL — największego zakładu przemysłu lotniczego w kraju — przystąpiono do pierwszych prób „lotniczych” z najmłodszym „dzieckiem” polskiej aeronautyki — konstrukcyjnym w miejscowym ośrodku badawczo-rozwojowym WSK, tj. samolotem rolniczym małego udźwigu PZL M-21 „Dromader Mini”. Prototyp nowego samolotu, będącego kolejnym

członkiem rodziny „Dromaderów” (które, „złotyćiel”, tj. samolot PZL M-18 „Dromader” jest już produkowany seryjnie i sprzedawany do 8 krajów) przechodzi obecnie próby naziemne. Sprawdza się pracę silnika (wykonanego w WSK Rzeszów), busoli i innych nawigacyjnych przyrządów pokładowych, osprzętu, hydrauliczki, sterów, itp. Pierwszy lot aeroplanu — za kilka tygodni.

## Goście litewscy odwiedzili białostockie zakłady pracy

(Inf. wł.) Jak już informowaliśmy, na Białostocczyźnie przebywa delegacja Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Litwy, z sekretarzem Komitetu Centralnego KPL — Algimantem Brazauskasem. W kolejnym dniu pobytu delegacja odwiedziła niektóre zakłady przemysłowe w Białymstoku. W BZPT „Unitra-Białe” goście zapoznali się z wyposażeniem technicznym i programem produkcji. Wyrażono chęć nawiązania współpracy gospodarczej i technicznej. Wchodzący w skład delegacji litewskiej dyrektor zakładów „Ekranas” w Poniewieży zaprosił delegację „Unitry-Białe” do odwiedzenia zakładu na Litwie w celu nawiązania konkretnej współpracy.

W Fabryce Dywanów „Agnella” towarzysze litewscy z dużym zainteresowaniem prześledzili proces technologiczny. Delegacja odwiedziła też Fabrykę Przyrządów i Uchwytów „Ponar-Białe”.

W zakładach tych odbyły się spotkania z dyktacją i kierownictwem litewskim.

Wczoraj litewscy goście przebywali w Komitecie Centralnym PZPR w Warszawie i Ambasadzie ZSRR. Dziś delegacja zakończy wizytę na Białostocczyźnie. (s-k)

## Wojna brytyjsko-argentyńska

# Angielski niszczyciel na dnie Atlantyku?

## Mediacje sekretarza generalnego ONZ

LONDYN (PAP) — Argentynie ministerstwo obrony podało, że argentyńskie siły lotnicze zatopili brytyjski niszczyciel „Sheffield”. Niszczyciel trafiony został rakietą wystrzeloną z myśliwca bombardującego produkcję francuskiej typu „Super Etendard”. Na pokładzie okrętu znajdowało się 280 członków załogi, która otrzymała rozkaz opuszczenia jednostki. N. pomoc pospieszyli znajdujące się w pobliżu okręty brytyjskie. Minister obrony, John Nott oświadczył we wtorek wieczorem, że liczba ofiar śmiertelnych sięga przypuszczalnie 30 osób.

Niszczyciel należał do najnowszych jednostek we flocie brytyjskiej. Atak nastąpił w czwartym dniu od rozpoczęcia starć zbrojnych między Argentyną i Wielką Brytanią. Zdaniem obserwatorów, wywołano on wielki szok w Londynie.

LONDYN (PAP) — Rzecznik brytyjskiego ministerstwa

Obrony oświadczył w środę, że brytyjski niszczyciel „Sheffield”, który został trafiony we wtorek wieczorem przez wystrzeloną z samolotu argentyńskiego rakietę „Exocet”, utrzymuje się wciąż na wodzie. Argentyna, jak wiadomo, twierdzi, że okręt ten zatonał. Pewne jest natomiast, że po ataku jednostka stanęła w płomieniach i załoga ją opuściła.

Rzecznik dodał, że brytyjskie ministerstwo obrony skontaktowało się już z 87 rodzinami marynarzy, którzy w następstwie ataku rakietowego na „Sheffield” zginęli, zaginęli, bądź zostali ranni. Dowództwo floty brytyjskiej — zdaniem rzecznika — analizuje obecnie możliwość odciążenia wraku niszczyciela poza strefę działań wojennych wokół Falklandów-Malwin.

W komunikacie dowództwa Argentyny podano, że w czasie wtorkowego ataku lot-

nictwa brytyjskiego na pasy startowe w pobliżu Port Darwin na Falklandach — Malwinach obrona argentyńska zestrzeliła dwa brytyjskie myśliwce pionowego startu typu „Harrier”. Pilot jednego z samolotów zginął.

W Buenos Aires poinformowano w środę, że w minioną niedzielę zderzyły się dwa samoloty, argentyński „Mirage” i brytyjski „Harrier”. Pilot argentyński ratował się na spadochronie. Incydent ten nie był dotychczas znany.

LONDYN (PAP) — Premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher zwołała w środę nadzwyczajne posiedzenie swego gabinetu w pełnym składzie, by przedyskutować ostatnie wydarzenia na wodach Atlantyku południowego, w tym sprawę zatopienia brytyjskiego niszczyciela „Sheffield”.

W Waszyngtonie odbyło się niespodziewane trzygodzinne spotkanie sekretarza Stanu USA, Alexandra Haig, który odwołał wyjazd do Nowego Jorku, z ambasadorem Wielkiej Brytanii, Nicholasem Hendersonem. Omawiano aktualną sytuację na Falklandach — Malwinach. Spotkanie odbyło się po doniesieniach o zatopieniu brytyjskiego niszczyciela. Nie podano szczegółów rozmowy. Departament Stanu USA oświadczył jedynie, że kryzys wszedł w wyjątkowo delikat-

Jan TAŁAJA — przewodniczący komisji ochrony pracy w białostockim „Fadomie” — mówi, że w jego zakładzie przegląd rozpoczął się 5 maja i ma być zakończony po dziesięciu dniach. Zajmuje się tym 5-osobowa komisja ochrony pracy oraz pracownik służby socjalnej, inspektor komórki bhp i przedstawiciel działu mechanicznego — energetycznego Komisja zbada warunki pracy na wszystkich oddziałach produkcyjnych oraz na placu budowy domu mieszkalnego na osiedlu Stoleczny Stok. Podobnie zaawansowane są

przygotowania w zakładach bawelnianych „Fasty”. W najbliższym tygodniu na wydzielonej produkcyjnej trafia zespół złożony z członków społecznej komisji bhp, kierownika danego wydziału, inspektora bhp, rejonowego lekarza z przychodni przemysłowej oraz przedstawiciela ZSMP. Krzysztof BLAZEWICZ — samodzielny inspektor bhp w „Fasty” — uważa, że przegląd jest potrzebny, bo umożliwia wykrycie wielu niedociągnięć na stanowiskach pracy.

Także w białostockich „Uchytach” wiosenny przegląd

W Białymstoku odbyła się narada przewodniczących rad i prezesów spółdzielni kółek i usług rolniczych. W naradzie uczestniczyli także: wiceprezes Zarządu CZKIOR — KAZIMIERZ SURMA, wicewojewoda białostocki — JULIAN SŁA- RZYŃSKI oraz członek Prezydium Rady Głównej CZKIOR — BOLESŁAW ZALEWSKI.

Omawiano funkcjonowanie jednostek gospodarczych kółek rolniczych w warunkach wdrażania reformy gospodarczej, przygotowania KR do prac wiosennych, a także przebieg zebrań w kółkach rolniczych oraz najbliższe zamierzenia w działalności społeczno-samorządowej.



# Progam poprawy warunków startu życiowego młodzieży

Cląg dalszy ze str. 1

bowość ludzkiej dla dobra jednostek i socjalistycznego społeczeństwa. Z tego względu komitet wypowiedział się za przyjęciem zasady, że w systemie planowania powinny być uwzględnione, obok planowanych zadań ekonomicznych, również cele społeczne, zmierzające do lepszego zaspokajania potrzeb różnych grup społecznych, w tym również młodzieży.

Komitet zalecił przeprowadzenie w trybie pilnym, programu działania na rzecz poprawy warunków startu życiowego młodzieży, który będzie podstawą do podjęcia przez Radę Ministrów odpowiednich decyzji. Komitet zalecił też komisji wyodrębnić planu poczynić doraźnych, możliwych do urzeczywistnienia w najbliższym czasie.

Następnie omówiono społeczne skutki reformy gospodarczej. W ostatnim okresie zarysowały się poważne zagrożenia w działalności kulturalnej, oświatowej, społecznej oraz w szeroko rozumianej sferze ochrony zdrowia. Bezpośrednią przyczyną tych zagrożeń jest załamanie się gospodarki. Obecnie podejmowane są doraźne decyzje dla ochrony interesów społecznych ludzi pracy. Np. podjęto ostatnio decyzję w sprawie łą-

czenia skutków podwyżki cen skierowań na wczas wypoczynkowe, leczniczo-profilaktyczne oraz na leczenie sanatoryjne. Z uwagi na bardzo trudną sytuację gospodarczą kraju uznano za niezbędne opracowanie jeszcze w tym roku programu polityki społecznej, który pozwoli wypracować spójne z zasadami reformy gospodarczej mechanizmy rozwoju konsumpcji zbiorowej i zabezpieczeń socjalnych. Przedyskutowano już niektóre konkretne systemy godzenia pędu przedsiębiorstwa do rentowności z potrzebami społecznymi.

W kolejnym punkcie obrad Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów omówił projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie trybu wzajemnej działalności samorządu załóg przedsiębiorstw państwowych w czasie obowiązywania stanu wojennego. Komitet uznał konieczność szybkiego reaktywowania samorządów załóg i rad pracowniczych. Wypowiedział się za tym, żeby decyzje o wznowieniu działalności samorządów podejmowały organa załógowe, po zasięgnięciu opinii organizacji politycznych, a także organizacji młodzieżowych, społeczno-zawodowych, naukowo-technicznych działających w przedsiębiorstwie oraz dyrektora przedsiębiorstwa. (PAP)

## Wiosenny przegląd

Cląg dalszy ze str. 1

Tegoroczny przegląd wiosenny nie przyniósł alarmujących wyników. Wymogi zwią-

## Ze sportu

NA RINGU W MONACHIUM

## Pomyślny początek Polaków

W ubiegły wtorek na ringu hall olimpijskiej w Monachium rozpoczęły się III mistrzostwa świata w boksie. Po wadze 1. badanych lekarskich do walki stanęło, osiemnaście 271 pięściarzy z 45 krajów w tej liczbie 10 Polaków.

Wypiek polski bokserów na mistrzostwach świata rozpoczął się od zwycięstwa Kazimierza Adachy w kategorii 60 kg. Polak pokonał 22-letniego Austriaka Brunnera przez RGS w 3 rundach. Nasz zawodnik górował zdecydowanie nad rywalem Austriakiem, dla którego był to 32 występ w ringu i 10 porażek. Adach natomiast szczerzył w Monachium swój 201 pojedynk i odniósł 189 zwycięstw.

Następnym przeciwnikiem Adacha będzie 76-letni Rumun Ioana, który pokonał O. (Chiny-Tajwan). W mistrzostwach Europy w Tampere Adach przegrał już w pierwszej rundzie z Rumunem. Wtedy Polak był jednak w słabszej formie. Obecnie zapowiada się bardzo zacięta walka, w której nasz bokser nie jest bez szans.

Jako drugi z Polaków wystąpi na ringu Czesław Kapkała w wadze 67 kg. Nasz reprezentant pokonał jednego z słabszych Szwajcarów Helmuta Buetnera. Nie był to interesujący pojedynek.

Przeciwnikiem Kapki w kolejnej walce będzie czarnoskóry Kolumbijczyk, który niespodziewanie wyeliminował Cziroraka (Jugosławia).

Porażka Cziroraka była - obok zwycięstwa Kenjczyka Khalili nad Miszkinem (ZSRR) największą niespodzianką pierwszego dnia mistrzostw, w którym stoczono 29 pojedynków.

W czwartek walczący będzie 1 Polak - Roman Misiewicz z Turkiem Cukorem w wadze 61 kg oraz Sławomir Zapart z Włochami (Kanada) w wadze 54 kg. W środę wystąpił tylko jeden polski bokser Zbigniew Cioła w kategorii najlżejszej. W serii północno-wschodniej walczący on z 19-letnim Wenezuelczykiem Marcelino Bolivarą. Wyrażną przewagę miał Polak. Czerstek sędziów dało zwycięstwo Ciole 3 punktami a jedynie arbitrowi kandydaci Lowes wypunktował jego porażkę - jedynym punktem.

Kolejnym przeciwnikiem Polaka będzie 70-letni Hawańczyk (KRL-D), który postarzał się o wielką niespodziankę w postaci wyeliminowania reprezentanta ZSRR, mistrza olimpijskiego z Moskwy, mistrza Europy z Kilonii i brązowego medaliste mistrzostw Europy z Tampere-Sabrova.

Oprac. (let)

## Pierwsze bramki w mistrzostwach AM Białystok - Szczecin 1:1

Wczoraj na boisku Włókniarza w Białymstoku rozpoczął się mistrzostwo Polski Akademii Medycznych w piłce nożnej. W Białymstoku rozgrywany jest jeden z dwóch turniejów półfinałowych. W pierwszym meczu Katowice prowadząc 3:1 przegrały ostatecznie z Wrocławem 3:4. Następnie Białystok zmierzył się ze Szczecinem. Pojedynek zakończył się remisem 1:1 (0:0). Akademicy z Białegostoku mieli wyraźną przewagę, szczególnie w drugiej połowie. Bramkę dla Białegostoku zdobył w 20 minucie właściciel Dobkowski, który oddał silny strzał do bramki na linii bramkowej przez Cyńka. O porażki uratował goście doskonale bronili w drugiej połowie. Szczecin Czerniecki. Był on w pierwszym dniu turnieju najlepszym zawodnikiem na boisku. Dzisiaj grają. Stadion Włókniarza - godz. 11: Katowice - Szczecin, godz. 13 Białystok - Wrocław. (let)

# Obchody 37 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem

Cląg dalszy ze str. 1

step przeniesiony zostanie do sali kina „Forum”.

W tym samym dniu o godz. 16 w sali kina „Forum” w koncercie zatyłowanym „Ludziom w mundurach” wystąpią Janusz Laskowski, ze spół taneczny „Fastynki” i ze spół estradowy „Wojsko-wojsko”.

8 bm. złożone zostaną wieńce i kwiaty na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Sokółce. Członkowie oddziałów obrony cywilnej przy PKS, Hucie Szkła i Białostockiej Spółdzielni Mleczarskiej, a także Klubu Obrony Rezerwy przy Urzędzie Miejskim w Białymstoku udadzą się do Bobrowin i Gobiąta, gdzie złożą hołd pamięci poległych żołnierzy radzieckich i partyzantów. Imprezę zakończy wieczór wspomnień przy tradycyjnym ognisku. (H-let)

## ŁOMŻYŃSKIE

W woj łomżyńskim trwają przygotowania do obchodów 37 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Imprezom i uroczystościom patronują Zarząd Wojewódzki ZBoWiD i Front Jedności Narodu. 9 bm. w sali kina „Ziemiowit” w Nowogrodzie odbędzie się uroczyste posiedzenie Prezydium ZW ZBoWiD. Po zakończeniu obrad delegacja zakładów pracy, kombatanów i młodzieży złoża wieńce i kwiaty pod Pomnikiem Wdzięczności nad Narwią.

Z inicjatywą Zarządu Miejsko-Gminnego ZSMP w Zambrowie rozpoczęła się 9 bm. o godz. 11 tradycyjny „Bieg Zwycięstwa”. Jest to impreza otwarta dla wszystkich chętnych, ciesząca się od lat powodzeniem, zwłaszcza wśród młodzieży. Tego dnia o godz. 15 w kinie „Orion” członkowie ZSMP spotkają się z kombatanami. Poprzedzi je złożenie kwiatów w miejscach pamięci narodowej.

W licznych szkołach odbywają się okolicznościowe apele, wieczornice i kominki harcerskie. Członkowie ZHP od-

wiedzają groby poległych, porządkują je, składają kwiaty i zapalają znicze. Martyrologii narodu polskiego i wkładowi oręża polskiego w ostateczne rozgromienie faszyzmu poświęcają się lekcje wychowania obywatelskiego.

Groby pomordowanych mieszkańców Gielczyna, Jeziora, Pniewa i Poniąta, a także cmentarze żołnierzy radzieckich znajdujące się w woj. łomżyńskim, odwiedzą w niedzielę członkowie ZSMP. (kios)

## SUWAŁSKIE

8 maja w woj. suwalskim odbywać się będą apele poległych; natomiast w Elku, dzień wcześniej. W Suwałkach 8 maja o godz. 18 przy Pomniku Straceni harcerze zbiorą się na uroczystym capstrzyku. Złożony zostanie meldunek o wykonaniu zadań „Raport 82”. Następnie rozpocznie się apel poległych. Wezmą w nim udział przedstawiciele zakładów pracy, uczniowie, mieszkańcy. Jednocześnie przy Pomniku Wdzięczności i na cmentarzu żołnierzy radzieckich delegacja złoża wieńce i kwiaty.

8 maja o godz. 16 w Komitecie Miejskim PZPR w Suwałkach odbędzie się zebranie miejskiego koła ZBoWiD. Grupie weteranów wręczona zostanie medale „Zwycięstwa i Wolności 1945 r.”. O godz. 20, przy stadionie szkolnym, harcerze spotkają się na uroczystym ognisku, którego program poświęcony będzie patronowi Suwalskiej Chorągwi ZHP - Henrykowi Dobrzańskiemu „Hubalowi”.

9 maja w sali konferencyjnej KW PZPR w Suwałkach o godz. 13 mieszkańcy będą mieli okazję usłyszeć laureatów konkursu piosenki harcerskiej.

Od 5 maja w szkołach i zakładach pracy odbywają się spotkania z kombatanami i oficerami Wojska Polskiego, którzy dzielą się swoimi wspomnieniami z okresu II wojny światowej. (m)

# Wojna brytyjsko-argentyńska

Cląg dalszy ze str. 1

na i krytyczną fazę. W Waszyngtonie pojawiły się spekulacje, że Wielka Brytania może proponować zawarcie rozejmu.

Jedyną wyraźną oznaką działalności na rzecz rozwiązania konfliktu widoczne są siedzibie ONZ. Sekretarz generalny tej organizacji, Javier Perez de Cuellar, oświadczył, że przekazał stronom sporu własne propozycje pokojowe i że oczekuje na nie odpowiedzi.

Szef dyplomacji argentyńskiej, Nicanor Costa Mendez przesłał do Alexandra Haiga ostry w tonie list; Argentyna - czytamy w liście - nigdy nie zapomni Stanom Zjednoczonym ich nieprzyjateľne decyzji o poparciu Wielkiej Brytanii w sporze o Falklandy - Malwinę i udzielaniu Londynowi pomocy w dokonywaniu ataków na terytorium argentyńskie.

BUENOS AIRES (PAP) - W środę ministerstwo finansów i gospodarki Argentyny poinformowało o dewaluacji swej jednostki monetarnej - peso prawie o 17 proc. w stosunku do dolara amerykańskiego. Obecnie płaci się 14.000 peso za 1 dolara USA.

PARYŻ (PAP) - W środę Francja wystąpiła z kolejnym apelem o bezwzględne zaprzestanie działań wojennych między Wielką Brytanią i Argentyną oraz podjęcie ne-

gociacji pokojowych pod auspicjami ONZ.

Rząd francuski, który w środę obradował pod przewodnictwem prezydenta Francois Mitterranda, opublikował oświadczenie, w którym wyraża ubolewanie z powodu ofiar walk na wodach Atlantyku południowego i wyzywa do przetrwania ognia między obydwiema walczącymi stronami.

WYATYKAN (PAP) - Wypowiadając się w sprawie kryzysu brytyjsko-argentyńskiego papież Jan Paweł II złożył w środę sukcesu misji mediacyjnej sekretarza generalnego ONZ na rzecz zakończenia sporu. Jesteśmy wszyscy przekonani, że Jan Paweł II - głęboko przejęci i zmartwieni smutnymi wiadomościami na temat rozwoju wydarzeń (...) na południowym Atlantyku”.

Papież wezwał do modłów za poległych z obu stron i za pokój.

BUENOS AIRES (PAP) - W środę rano do portu Ushuaia na Ziemi Ognistej przybył transport pierwszych rekrutów z argentyńskiego krążownika „General Belgrano”, zatopionego torpedami brytyjskiego okrętu podwodnego w pobliżu Przylądka Horn. Władze wojskowe i policyjne w Ushuaia zabroniły miejscowej ludności, a zwłaszcza dziennikarzom i fotoreporterom, wszelkiego kontaktu z uratowanymi marynarzami. Poszukiwania dalszych rekrutów z 1.042-osobowej załogi krążownika trwają.

# Wystąpienie Cz. Kiszczaka w Sejmie

Jak już informowaliśmy, w drugim dniu obrad Sejmu PRL wystąpił minister Spraw Wewnętrznych CZESŁAW KISZCZAK. Dziś publikujemy pełny tekst jego wystąpienia.

## Obywatelu Marszałku Wysoka Izbo!

Pragnę poinformować Wysoki Sejm, że wczoraj w Warszawie a także w Gdańsku, Szczecinie, Elblągu, Toruniu, Lublinie, Krakowie i Gliwicach doszło do poważnych incydentów ulicznych. W kilku innych miastach miały miejsce ekscesy o mniejszej skali lub też bez powodzenia próbowano je zorganizować. Incydenty przebiegały pod hasłami wrogości do władz socjalistycznego państwa.

Uczestniczyło w nich od kilkuset do kilku tysięcy osób. W zdecydowanej większości byli to ludzie młodzi, zwłaszcza uczniowie szkół średnich oraz studenci.

Manifestacjom towarzyszyło w szeregu przypadków palenie samochodów, demolowanie i grabież sklepów, wybijanie szyb, były próby podpalenia obiektów użyteczności publicznej. Atakowano interwencyjne funkcjonariuszy MO.

Do najpoważniejszych incydentów doszło w Warszawie. Przez kilka godzin siły porządkowe rozpraszali agresywne grupy demonstrantów. Snoków w stolicy został przywrócić w późnych godzinach wieczornych. Dziś jeszcze w Szczecinie doszło do ponownych zażęć.

Jednocześnie pragnę przypomnieć, iż nielegalne demonstracje miały miejsce także 1 maja. Inspiratorem nie udało się jednak nadać im znaczących rozmiarów. Podczas gdy miliony ludzi pracy świętowały 1 Maja, awanturnicy próbowali porzucić organizowanie kontrmanifestacji, zniechęcając tę piękną tradycję. Pierwszomajowe pochody były i są w naszym kraju w różnych krajach, ale przez policję reakcyjnych reżimów, przez faszyzowskie bojówki. Z bólem i gniewem wypada stwierdzić, że to w Polsce Ludowej znalazły się grupy wyrostków zrywające i deptające czerwone - robotnicze chorągwie. Przeciwnikom socjalizmu udało się niektórych młodych ludzi przejąć taką nienawiścią, że znieważali symbol walich i ofiar i działo o lepszy świat i pełnię człowieczeństwa.

Sily porządkowe w zasadzie powstrzymały się od aktywnej ingerencji w te pierwsze zgrupowania kontrmanifestacji, aby nie mieć powagi dnia i jego świętecznego nastroju.

Inspiratorzy ekscesów uznali to widocznie za oznakę niezdecydowania ich słabości władz. Zlekceważyli ogłoszone dnia 2 maja 1982 r. przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przypomnienie o obowiązującym w stanie wojennym zakazie odbywania zgromadzeń bez stosownego zezwolenia. Nie udało się nam poprzez perswazję odstąpić siłowców niepokojów. Destabilizacja stosunków w Polsce jest bowiem ich świadomym zamiarem.

3 maja zamieszki wywołane zostały w godzinach popołudniowych i wieczornych. Oparto były także o dość podobny scenariusz. Jest to jeden z dowodów, że istniała jednorodna inspiracja. Często początek pochodów i manifestacji związany był z wyjściem z kościołów po zakończeniu nabożeństw. Nie sądzimy, aby zamierzaniem władz kościelnych było sprzyjanie takim poczynaniom. Biorąc jak powiedział

członek porozumienia narodowego. Kolejnym przejawem demokratycznych przeobrażeń są także ustawy, dotyczące życia kulturalnego i naukowego kraju, które są przedmiotem obrad Wysokiego Sejmu. Pojawili się też pierwsze pomyślnie objawy w gospodarce. Świadomość społeczna przychyliła się ku pojednaniu i szukaniu dobrych dla kraju rozwiązań w spokojnym dialogu. Gorączka, zacietrzewienie, nienawiść polityczna pozostają poza głównym nurtem naszego życia publicznego. Wszystkie te cieszące ogół rozumu obywateli zjawiska są niepokojące dla naszych wrogów. Podrażniło ich 1-Majowe Święto, kiedy to zespolała z barwami narodowymi czerwień socjalizmu symbolizowała orientację polityczną milionów ludzi pracy.

Wszystko to pobudziło naszych wrogów do destrukcyjnych przeciwdziałania. Jest im nie na rękę, że „sprawa polska” zaczęła zniknąć z sensacyjnych czołówek ich gazet. A może chodzi o to, by nasze problemy przesyłony wstydliwy i kłopotliwy konflikt o Malwinę, czy też inne pokolonialne resztki.

Takie oto Wysoki Sejmie jest podłożem zamieszek ulicznych w naszych miastach oraz ich polityczny, wewnętrzny i zewnętrzny mechanizm.

W słowach moich proszę jednak nie dopatrywać się nuty bagatelizowania tego co stało się w ostatnich dniach a zwłaszcza wczoraj w Polsce. Zbyt potężne sily stoją za próbami utrzymania naszego kraju w stadium chorobowym i zbyt bolesna jest świadomość, że choćby tylko część naszej młodzieży powolna jest wroglej agitacji. Nadto, że część nauczycieli i rodziców nie uczą jej dobrego rozumienia polskich interesów zbiorowych, szacunku dla państwa socjalistycznego, bo przez to właśnie daje się ona sprowokować i użyć do ekscesów i zamieszek.

Sily porządkowe nie mogły tolerować by 3 maja naruszać były bezkarnie elementarne normy życia publicznego. Tym razem przeciwdziałanie musiało być zdecydowane, aczkolwiek środki przymusu zastosowano tylko w sytuacjach i w rozmiarach niezbędnych.

Niestety, agresywność hułajachcych po ulicach grup miejskich, a szczególnie w Warszawie, była znaczna. W stolicy raniono 51 spełniających swoje obowiązki funkcjonariuszy MO. Pięciu z nich wymaga leczenia szpitalnego. Ogółem w całym kraju rannych zostało 12 milicjantów, z których 10 znajduje się dziś w szpitalach. Uszczerbeku cielesnego doznał także boryący ułóż w zaciętej, jednakże łóżek ich w tej chwili nie jest jeszcze możliwa do ustalenia.

W Warszawie zatrzymano 271 osób: prowodyrów zażęć lub szczególnie agresywnych burzycieli spokoju. Wśród zatrzymanych jest 47 uczniów i 54 studentów.

W całym kraju zatrzymano wczoraj 1372 najbardziej aktywnych uczestników zamieszek. Wszyscy winni będą pociągnięci do stosownej odpowiedzialności.

Ład publiczny został zapewniony i tak będzie zawsze ile zagraża.

# Zarządzenie prezydenta Warszawy

Oceniając zaistniałą sytuację Komitet Obrony m. st. Warszawy postanowił przywrócić z dniem 4 bm. obowiązywanie godzin milicyjnej na terenie m. st. Warszawy i zawiesić działalność klubów studenckich i dyskotek oraz zakazać organizacji masowych imprez rozrywkowych.

W związku z tym prezydent miasta stołecznego Warszawy zarządził w sprawie ograniczenia swobody poruszania się osób w czasie obowiązywania stanu wojennego na terenie m. st. Warszawy.

Na podstawie art. 8 ust. 1 i 2 pkt. 2 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym zarządza się, co następuje:

§ 1. Wprowadza się zakaz przebywania w miejscach publicznych na obszarze m. st. Warszawy („godzina milicyjna”): 1) osób pełnoletnich (od lat 18) od godziny 24.00 do godziny 5.00 następnego dnia. 2) Młodzieży (do lat 18) od godziny 21.00 do godziny 5.00 następnego dnia.

§ 2. Zakaz o którym mowa w § 1, punkt 1 nie dotyczy: 1) żołnierzy w czynnej służbie wojskowej oraz funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i innych formacji (organizacji) powołanych do ochrony porządku publicznego polegające na przyswajaniu doprowadzeniu do najbliższej jednostki rejonowej Milicji Obywatelskiej, albo odprowadzeniu do miejsca zamieszkania, niezależnie od odpowiedzialności za popełnione wykroczenie. 2) pracowników służb ratowniczych i komunalnych przebywających w miejscach publicznych w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych;

nr 29, poz. 154) zarządza się, co następuje:

§ 1. Zawieszają się działalność wszystkich klubów studenckich i dyskotek oraz wszystkie imprezy masowe o charakterze rozrywkowym na terenie miasta stołecznego Warszawy i województwa stołecznego warszawskiego.

§ 2. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Podjęte decyzje wynikają z konieczności zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa mieszkańcom stolicy oraz ochrony mienia społecznego i prywatnego. Mają one również na celu uchronienie młodzieży, która została wykorzystana do realizacji antystosunkowych i antynarodowych celów, stania antypokoju, rozniecania wrogoci, przeciwdziałania procesowi stabilizacji.

Komitet Obrony m. st. Warszawy podejmuje decyzje kierując się interesem mieszkańców stolicy. Nie było jego intencją spowodowanie dolegliwości dla ogółu uczelniczych obywateli, lecz ich ochronę przed zagrożeniami ze strony elementów nieodpowiedzialnych i awanturniczych. Nie można dopuścić, aby zagrożenie i trytygow stan wojennego było wykorzystywane przez ekstremalne sily, aby burzyć, podpałać nasz wspólny dom. Sprawy tych antyżoławców godnych wydarzeń zostaną przykładnie ukarane.

Zarządzenie prezydenta miasta stołecznego Warszawy z dnia 4 maja 1982 r.

TOMASZ PERSIDOK



## Największa inwestycja rolna za półmetkiem

Siemianówka — największy zbiornik wodny w Polsce dla rolnictwa — obrosła już legendą. Ostatnio o tej gigantycznej inwestycji, która ma kosztować dwa mld zł, jakby nie wypadało mówić o wielkich wydatkach. Od czasu do czasu tylko któryś radny wystąpił z interpelacją, albo dyskutuje się o Siemianówce w gronie miłośników ochrony przyrody: potrzebna czy nie? Milardy pójdą w błoto, czy zostaną dobrze wykorzystane? Jak daleko zaszyły prace ziemne i budowlane? Czy to prawda, że Siemianówkę się zasy-puje? To niektóre zasyłane ostatnio pytania.

Tymczasem władze woj. białostockiego serio my-sła o zakończeniu tej in-westyjacji. Powołano specjalną radę ds. budowy obiektu, której przewodniczy wicejowoda — Julian Słarzyński. Łat-wiej powinno się teraz wowe-wodzie koordynować prace zwłaszcza, że w ramach refor-my gospodarczej nastąpiła de-centralizacja zarządzania przedsiębiorstwami — taką o-pinię wyraża się w Urzędzie Wojewódzkim.

Rzeczywiście, w Siemianów-ce prace w tym roku nabrały większego tempa. — Jeśli je utrzymamy, w 1986 roku sechodzinny z budowy — powi-da dyrektor postawionego w stan likwidacji Zjednoczenia Budownictwa Rolnego i Me-lioracji w Białymstoku — Lucjan Olszewski. I na udo-kumentowanie przedstawia dane: rocznie 17 wykonawców ma zaklepać 150—170 mln zł. To powinno zapewnić zakoń-czenie za 5 lat.

Co dotychczas zrobiono, a co pozostało? Najważniejsze — to podstawowe roboty ziemne polegające na wybra-niu 1,2 mln m sześć, masę. Są one na ukończeniu. Szczegół-na trudność sprawia wykopa-nie toru sięgającego cztery metry w głąb, razem — 300 tys. m sześć, półpełnej mazi. Wykonawca miał też problemy ze zbudowaniem linii kolejo-wej, a ściślej — nasypu kole-jowego przecinającego Narwę, ale i te prace mają się ku koń-cowi. Na finiszu znajduje się

nie prac przy budowie śluzy i zapory czołowej oraz przygo-towanie czaszy zbiornika, po-legające na oczyszczeniu jej na powierzchni 3250 ha.

Inwestor — Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych przewiduje rozpoczęcie pię-tnienia wody w zbiorniku na okres wiosenny 1986 r., zaś od-danie Siemianówki do użytku rolnictwu, przemysłowi, go-spodarce komunalnej oraz tu-rystom — w 1987 roku. No właśnie, jakie korzyści przyniesie zbiornik o pojemności 79,5 mln m sześć, wody gospodarce narodowej?

Dyrektor WZIR — Ryszard Przetak i jego z-ca Cezary Raczkowski, zajmujący się

Tyle zyska rolnictwo, po czym liczy się, że miejscowa ludność zintensyfikuje gospodarkę rol-ną.

Zyska też Narwę. Wbrew po-zorom w Narwi brakuje wo-dy! Tak twierdzi dyr. Przetak dowodząc, że to wylewy do skutku spływów wiosen-nych i powodziowych. Zbiorn-ik ma rozłożyć spiętrzenie wód na przeciąg całego roku, a zwłaszcza złagodzić falę po-wodziową z górnej zlewni Nar-wi poprzez okresowe jej ma-gazynowanie, a następnie kon-trolowane dawkowanie.

Na otwarcie zbiornika Sie-mianówka niecierpliwie cze-ka także Białystok. Przewidu-je się, że z 62 mln m sześć wody dyspozycyjnej, 17 mln m sześć, przeznaczą się dla go-spodarki komunalnej oraz przemysłu Białegostoku i Łap. Podobnie ma się z turystami,

tu przedstawili. Po drugie — że kosztom Siemianówki za-niebnieją się tak potrzebne melioracje. W tym zarzucie jest sporo racji, bo przecież tempo meliorowania gruntów w ostatnich latach — w po-równaniu np. do połowy u-biegłej dekady — zmalało dwukrotnie. Ale dyr. Przetak uważa, że bez tej wielkiej wo-dy dalsze melioracje na 31 tys. ha nie miałyby sensu, właśnie ze względu na deficyt wody. Z kolei dyr. Olszewski dodaje, że melioranci mają do przebr-nięcia inne bariery, szczególnie materiałowo-surowcowe, a tak-że sprzętowe.

I wreszcie ostatni zarzut: zbiornik negatywnie oddziały-wuje na ochronę środowiska. Tu jawi się wcale nie Tuwi-mowska rozterka — myślenie czy nogi, lecz dyalekt nasze-go i następnych pokoleń: zwiększy produkcję żywności czy zachować przyrodę w naturalnej postaci? Uproszcze-no to rzecz jasna rozumowa-nie (bo przecież: ileż żywności się marnuje, lub też — ile wię-ciej można by produkować w obecnych warunkach?) ale trzeba uczciwie sobie powie-dzieć, że bez włączenia do u-prawy nie wykorzystanych hek-tarów, niedostatku żywności raczej od siebie nie oddalimy.

Na dziś możemy natomiast powiedzieć, że zbiornik Sie-mianówka nie zagraża osusze-niu i tak cierpiącej na braku wody Puszczy Białowieskiej. Specjaliści ze WZIR-u autora-tatywnie twierdzą, że właśnie teraz, bez zbiornika, woda z Puszczy swobodnie spływa na tereny niżej położone, nato-miast Siemianówka ten proces przetrze. Znak jednak pasję miłośników przyrody i oponentów zbiornika zdajemy sobie sprawę, że tematu nie wyczerpiemy zwłaszcza, że zbiornik na glebach torfowych jest przedsięwzięciem ekspe-rymentalnym i trudno dziś przesądzić, jak będzie funk-cjonował za sześć, a tym bar-dziej za 10—15 lat.

HENRYK KIN

## Z dziejów ruchu robotniczego na Białostocczyźnie (2)

# Zbieranie sił

W latach 90-tych XIX w. ruch robotniczy na Białostocczyźnie wkroczył w nowy etap rozwoju. Częściej stawały się wy-stąpienia strajkowe, liczniej był w nich udział robotników, coraz szerzej przenikała do środowiska robotniczego propaganda so-cjalistyczna.

Od końca lat 80-tych agitację w kółkach robotniczych prowadzili dawni członkowie partii „Proletariat”, szczególnie ci, którzy po procesach i odbyciu kary, zostali skierowani w latach 1885-1887 do Białegostoku.

W kwietniu 1893 r. w Białymstoku kolpor-towano odezwę pierwszomajową tzw. starej PPS. Powstała ona w marcu tegoż roku i nie-bawem zmieniła swoją nazwę na Socjale-mokracja Królestwa Polskiego (SDKP, od 1900 r. SDKPiL). Fakt ten świadczy o istnie-niu kontaktów między organizacjami socja-listycznymi Warszawy i Białegostoku. W dru-giej połowie 1893 r. w naszym mieście istnia-ły już koła SDKP. Jednym z organizatorów był szewc — Wiktor Bogdanowicz. Masowe aresztowania w latach 1894-1895 rozbiły bia-łostocką organizację SDKP. Do 1899 r. istniała w Białymstoku jedynie grupa socjaldemokra-tyczna, nie związana organizacyjnie z partią, działająca w fabryce wyrobów metalowych Wiczkorka. Reaktywowanie partii, pod nową już nazwą SDKPiL, nastąpiło w 1900 r. Orga-nizatorem jej był szewc — Karol Nitenberg, członek KC SDKPiL. Często też przebywał w Białymstoku wybitny działacz SDKPiL — Stanisław Trusiewicz. W kierownictwie miej-scowej organizacji działał również adwokat Kozłowski. Organizacja SDKPiL zyskiwała wpływ wśród włóknarzy i garbarzy, a szczególnie wśród robotników zakładu me-talowego Wiczkorka oraz szewców. Wkrótce li-czyła około 100 członków.

W pierwszym roku jej działalności zostały wydane dwie odezwy. W kwietniu 1901 r. nastąpiły u nas nowe aresztowania członków SDKPiL. Objęły one również członków Bia-łostockiego Komitetu SDKPiL. Nie zaham-oowało to działalności partii. Jej ożywienie na-stąpiło w 1903 r. na fali wzmożonego ruchu strajkowego i coraz częstszych wystąpień po-litycznych. Zwiększyła się ilość kolportowa-nej nielegalnie literatury propagandowej, co pozwoliło na podjęcie masowej agitacji.

W Białymstoku często przebywał Wincenty Matuszewski, członek Zarządu Głównego; zajmował się on przemytem nielegalnej lita-ratury przez punkt graniczny w Grajewie. Szeroki udział w ruchu strajkowym oraz łą-czenie walki ekonomicznej z agitacją politycz-ną — zapewniało ich skuteczność, a zarazem wzrost popularności organizacji SDKPiL. Ko-ta istniała wówczas również w Krynkach Za-budowie i Starsiejewie.

Równoległe działała PPS. Pierwsze orga-nizacje tej partii powstały w 1894 r. Początko-wo nie odnosiła ona większych sukcesów. Brak było aktywnych organizatorów, a ponadto od-powiedniej literatury propagandowej. Szer-szą działalność rozwinęła PPS dopiero od 1900 r. Partia wydała sześć odez w języku polskim i żydowskim oraz rozpoczęła wydawać pismo „Białostocczanin”. W latach 1901-1903 bia-łostocki Komitet Robotniczy PPS wydał łącznie 13 odez, w tym 5 w języku żydowskim. Prześladowania nie ominęły również tej partii. W grudniu 1900 r. aresztowano 8 najbardziej aktywnych działaczy.

Silny wpływ na kształtowanie się ruchu ro-botniczego wśród dużej części proletariatu ży-

dowskiego w okręgu białostockim wywarło powstanie i działalność Ogólnego-Zydowskiego Związku Robotniczego (Bundu) w 1897 r. Pre-kursorem była w Białymstoku grupa socjalis-tów, do której należeli m.in. Samuel Górzan-ski i Luba Ajzensztadt. Grupa ta od 1895 r. prowadziła wśród robotników działalność ro-pagandową, kolportując literaturę w języku żydowskim. Aresztowania rozbiły tę grupę, lecz już w 1897 r. przybyło do Białegostoku kilku nowych członków Bundu m.in. B. Mi-chalewicz, a następnie lekarz Paweł Rozental. Bund zdobył sobie silne wpływy w środowi-sku robotników żydowskich. W samym Bia-łymstoku liczył około 250 członków, a także około tysiąca sympatyków. Koła działały w Krynkach, Gródku i Sokółce. Białostocka or-ganizacja Bundu należała do najaktywniej-szych. Jesienią 1900 r. Białystok stał się na przeciąg półtora roku, do czasu nowych are-sztowań, centralnym ośrodkiem Bundu i śle-dził jego KC. W okresie tym był tu drukowa-ny centralny organ — Arbafter Sztyma (Głos Robotniczy), a w maju 1901 r. odbył się IV ogólnokrajowy zjazd Bundu.

Pewne wpływy w środowisku robotniczym Białegostoku posiadali również anarzysty o-rac socjaliści-rewolucjonści.

Położenie Białegostoku przy ważnych szla-kach kolejowych łączących go ze stolicą kra-ju i ośrodkami przemysłowymi, a także z za-granicą (przez punkt graniczny w Grajewie z Królewem), ułatwiała kontakty z innymi oś-rodkami rewolucyjnymi Rosji. Te walory oraz aktywność miejscowego ruchu robotniczego zdecydowały, że w Białymstoku w kwietniu 1902 r. odbyła się ogólnokrajowa konferencja Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Ro-sji.

W tym okresie odbyło się też wiele maso-wych wystąpień robotniczych. W 1893 r. straj-kowało 800 robotników fabryki Moesa w Cho-rośczy. Pierwszy powszechny strajk włóknar-zy miał miejsce w sierpniu 1895 r. Przyłączy-li się do niego robotnicy innych zakładów, szczególnie fabryki budowy maszyn Wiczkor-ka. Strajkowało około 6 tys. robotników. Trwało to do 5 września, a w Supraślu do 23 września. W 1897 r. strajkowało około 7 tys. robotników. Strajk garbarzy w Krynkach trwał 5 tygodni i zakończył się zwycięstwem.

Pierwszą demonstracją polityczną w Bia-łymstoku odbyła się 17 marca 1901 r. Był nią pogrzeb działacza Bundu — Mojżesza Wysoc-kiego. Pogrzeb przekształcił się w wystąpienie polityczne, podczas którego powiewały czer-wone sztandary, śpiewano pieśni rewolucyj-ne i wznowiono okrzyki antycarskie. Uczest-niczono w niej ponad 2 tys. osób. Zaskoczona policja i żandarmeria nie zdecydowały się na interwencję.

Po raz pierwszy dzień 1 Maja był masowo obchodzony w 1903 r. W końcu kwietnia Bia-łostocki Komitet SDKPiL organizował zebra-nia robotników z różnych fabryk i warszt-ów; przychodziło na nie po kilkaset osób. Bund zwołał w lasach podmiejskich 10 zebrań pierwszomajowych, na które tłumnie przycho-dzili robotnicy żydowskie.

W 1903 r. powszechny strajk włóknarzy, do którego przyłączyli się garbarze, objął około 6 tys. robotników. W 1904 r. masowe wysta-pienia robotników rozwinęły się nadal. Po-przedzały one wybuch Rewolucji w 1905 r. w państwie rosyjskim.

dr HENRYK MAJECKI

## Komu dzwoni szkolny dzwonek

Faktem jest, że rodzice dzieci w wieku szkolnym coraz częściej szukają pomocy u pedagogów i psy-chologów. Od wejścia w życie nowego programu szkolnego, modyfikowanego zresztą raz po raz, kłopoty edukacyjne na-szych pociech zaczęły się sy-pać lawinowo. Wiedzą o tym wszyscy pracujący w resorcie oświaty i szkolnictwa.

Komu dzwoni szkolny dzwo-nek? Dzwoni nie tylko prze-męczonym nauczycielom, ze-stresowanym dzieciom, ale też i rodzicom przechodzącym z kłopotów w trudną edukację. Kraja nawet wieści o specja-lnym podreczniku dla rodziców nym pogłoski były i gdyby owe pogłoski były i prawdziwe oznaczałoby to, że twórcy obowiązującego pro-gramu paradoksalnie zakłada-li, iż dziecko jest w stanie przyswoić go sobie samodzielnie.

Podążając śladem edukacyj-nych kłopotów trafiam do pe-dagoga szkolnego pracującego w Szkole Podstawowej nr 13 — Ewy Skobronowicz. Pytam czy dużo dzieci mających kło-poty z nauką zgłaszają nau-czyciele bądź rodzice. Tak, ta-kich dzieci jest немало. Zo-stają one skierowane do Miejskiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej, z której wracają z zaleceniem odbywania do-datkowych zajęć w tzw. zespola-ch korekcyjno-wyrównaw-czych. I tu nasuwa się refleks-ja: dlaczego dzieci mieszcza-ące się w normie — co stwier-dza psycholog — mają kłopoty z przyswojeniem sobie wia-domości zawartych w progra-mie. Otóż w klasie pierwszej zjawiają się dzieci o bardzo różnym poziomie przygotowa-nia szkolnego. Z tych „zero-tek”, które nauczyciel przeszkadza wykazując zbyt du-żo dobrej woli w regular-nie klasy, przychodzi dzieci znające nie tylko cyfry i lita-ry, ale wręcz tabliczkę mno-żenia. Obok nich zjawiają się i takie, które z trudem zlicza do trzech. Dzieci te „wrzuca się do jednego worka” i niech się dalej martwi nauczyciel.

W sytuacji kiedy szkoły do-wolnie pękają w szwach, kie-dy klasa liczy średnio po 30 uczniów trudno jest wymagać, aby pedagog miał możliwość nawiązania kontaktu z tymi, którzy radzą sobie gorzej lub nie radzą w ogóle. Dla tych o-statnich wspaniałomyślni twórcy programu przeznaczili owe zespoły korekcyjno-kompensa-cyjne. Ale czy jest możliwe, aby dziecko mogło realizować

na bieżąco program szkolny i w międzyczasie uzupełniać luki? Co bardziej odważni twierdzą, że nie. Zdarza się i tak, że obok zbyt przeciążo-nego programu dziecko ma kłopoty w nauce ponieważ znajduje się w sytuacji rodzin-nej kwalifikującej je jako za-grożone demoralizacją. Wów-czas trafia do ewidencji ze-społów ds. profilaktyki społe-cznej i resocjalizacji. W jed-nym z programów takiego ze-społu postuluje się organizo-wanie klas uzawodowionych kierowanie do nich młodzieży, która nie rokuje ukończenia szkoły w pełnym w obowią-zującym terminie.

Podążając dalej tym tropem składam wizję w Pogotowie O-piekunym. Warunki socjalo-bytowe można określić jako zna-komite. Dzieci pogodne i zadum-o-wione tak bardzo, że niechętnie myślą o powrocie do domu i... szkoły. Zdumiewam się słysząc, że z nauką radzą sobie dobrze. Pogotowie dysponuje pedagogami prowadzącymi zajęcia od klasy I do II. Program ten sam, ale za-pewnia inaczej się go realizuje w warunkach, kiedy klasy liczą do 10 osób, a każdy uczeń jest indy-widualnie „rozpracowywany” przez psychologa. Ponieważ jednak Po-gotowie jest placówką o charak-terze diagnostyczno-kwalifikacy-jno-rozdziałnym, dzieci nie mogą tu przebywać dłużej niż 3 miesia-ce. Po upływie tego terminu tra-fiają znów do szkół, gdzie „wrzu-ca się je do jednego worka”.

Z Pogotowiem Opiekunym sąsiaduje Państwowy Dom Dziecka numer 2. Jadwiga Kłosowska jest z wykształce-nia pedagogiem, w Domu pra-cuje jako wychowawczyni od 19 lat. Zapytana o naukę twierdzi, że dawniej dzieci uczyły się łatwiej, mimo że nie-rzad zabrakło podreczników i czasami jeden ich komplet miał staryczy dla całej grupy. Dziś każde z dzieci dostaje ca-ły zestaw potrzebnych ksia-żek. Na naukę wychowawco-wie mają wyznaczone godzi-ny, teoretycznie powinno star-czać 2 i pół. Nie starcza. Dzie-ci już od najmłodszych klas mają kłopoty. Dobrze, że na miejscu są nauczyciele, którzy potrafią pomóc i wytłumaczyć. Najwięcej kłopotów przyspa-rza matematyka, a w klasach starszych fizyka.

Korzystny jest przyjęty w Domu system „rodzinkowy”. Dzieci starsze nie tylko opie-kują się młodszymi, ale też po-magają im w nauce. Często jednak bywa i tak, że nikt dziecku nie potrafi pomóc, wówczas bywa ono „przepy-chane” dalej, ale na szkole podstawowej kończy się jego edukacja.

H. PRZYGODA

## Najlepsi z historii

Udanie wystąpił reprezent-ant okręgu białostockiego w finałach VIII Olimpiady Histo-rycznej, która niedawno roze-grano w Warszawie. Wśród 15 laureatów znalazło się dwoje uczniów z naszego regionu: Krzysztof Góral z III LO w Białymstoku (wychowanek mgr Henryka Rembisińskiego), który zajął IV miejsce oraz Dorota Czajkowska z LO w Wysokiem Mazowieckiem

(przygotowywana przez mgr Irenę Ustyniuk) — jedyna lau-reatka konkursu wśród dziew-cząt. Udanie startował również trzeci białostocki reprezentant — Jan Bogusz, uczeń III kl. Liceum Rolniczego w Dąbro-wie Białostockiej (nauczyciel — Bernard Ostrowski), który także uzyskał pozytywne oce-ny na konkursowego jury. (mip)



## 9-16 maja, Tydzień PCK Kwesta uliczna na pomoc społeczną

Wzorem lat ubiegłych, w dniach 9-16 maja, pod hasłem „Pomagajmy sobie wzajemnie”, trwał będzie „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzy-ża”. Poszczególne zarządy i koła PCK podejmą różnorodne formy działania mające na ce-lu szerokie popularyzowanie w zakładach pracy i szkołach działalności tej organizacji. Prezentowane będą zwłaszcza honorowe krwiodawcy, pa-tronat — poprzez siostry pogo-towia — nad ludźmi starszy-mi, chorymi i samotnymi, mi-łodzieżom pogotowie żyjeżeli-wości.

Warto dodać, iż w ramach pomocy doradczą, PCK otaca swą opieką bardzo wiele osób, które znalazły się w trudnej

sytuacji rodzinnej i material-nej. Pomoc ta świadczona jest m. in. w oparciu o fundusze społeczne uzyskane z darów i zbiorów. Potrzeby w tym za-kresie są jednakże bardzo du-że. Stąd też w czasie wiania „Tygodnia PCK” przeprowa-dzona zostanie w wielu miej-scowościach zbiórka uliczna na rzecz pomocy społecznej.

W powszechnej kwestie bę-dą uczestniczyć działacze PCK, siostry pogotowia, członkowie, członkowie szkolnych kół PCK. Nie odmówmy więc dłu-gu, gdy spotkamy się z kwes-tarzami PCK. Z uzyskanych kwot powstanie fundusz pomo-cy społecznej, który zostanie w całości przekazany na rzecz potrzebujących. (h)

## „Być Polakiem”

„Najdłuższa wojna no-woczesnej Europy” — to tytuł serialu, którego emis-ję zakończyła nasza tele-wizja. Cieszył się on wiel-ką popularnością i zainte-resowaniem wśród telewi-dzów. W Poznaniu, w Bi-bliotece im. Raczyńskich czynna jest obecnie wysta-wa pn. „Być Polakiem”. Zaprezentowano tu wiele dokumentów, archiwal-nych zdjęć, pamiętników i książek związanych z po-lskimi dziejami. W wystawie uczestniczą 15 wybitnych Wielkopolan, którzy sta-li się bohaterami telewizyjne-go filmu. Na wystawie można również obejrzeć fos-tory filmowych bohaterów i porównać z wizerunkami ich historycznych proto-typów.

NA ZDJĘCIU: frag-menty wystawy pn. „Być Polakiem” w pocznajskich Bibliotece im. Raczyńskich. CAF — Zbigniew Staszyszyn

## Głos nowy ale zawsze ten sam

Odezwał się wreszcie no-wy szef rozgłośni „Ra-dia Wolnej Europy” w języku polskim. Mianowany na to stanowisko przez władze amerykańskie Zdzisław Najder czekał na okazję po-nad miesiąc, aby 28.04 wystą-pić z przemówieniem do kra-ju, który porzucił na rzecz

pracy dla amerykańskich mo-codawców i przeciwko któ-remu działał w ukryciu przez szereg lat. Okazją, do której wyraźnie nawiązuje jest 30-lecie sekcji polskiej RWE i... rocznica Konstytucji 3 Maja. Jedna i druga — jak się moż-na domyślić — dlatego aby u-zasadnić w przedziwny zreszt-ą sposób, sens istnienia i działalności kierowanej przez siebie obecnej rozgłośni.

niemal z dnia na dzień po-przednika, dobrze wiedzieli-kogo stawiają na to stanowis-ko, dobrze też wiedzieli, że potrafi on „podać zadani-um”.

Zadanie tymczasem nie na-leży do łatwych. Jak np. prze-konać słuchaczy, że „Wolna

skich”... Dalej już otwarcie stwierdza: „Jesteśmy rozgłoś-nią finansowaną przez ame-rykańskich podatników”.

Cóż można do tej szczeroc-ci dodać? Podatnik amery-kański płaci na różne cele i różne są — jak wiadomo — sposoby wydawania tych sum.

ciu, że Ameryka odwzajem-nia się nam po prostu za Ko-sciuszki i Pułaskiego” — mó-wi dalej bez żenady Z. Naj-der. Dziwna to — trzeba przyznać — interpretacja wdzięczności, której istota sprowadza się do prawdziwej agresji propagandowej prze-

Można to i nazwać wydatkiem „amerykańskich podatników”, ale czyżby p. Najder sądził, że tak łatwo da się to przek-nać? Kto konkretnie dysponu-je tymi funduszami? Kto i z czyjej rekomendacji miano-wał p. Najder na stanowisko rozgłośni? Może też „amery-kańscy wyborcy”, „amerykań-scy podatnicy”? „Pomoc przyjmujemy z wdzięcznością, ale w poczu-

ciwko krajowi, któremu jeze-li już nie pomagają, to przy-najmniej nie należałoby sko-ńczyć. Chociażby właśnie w i-mię historycznych tradycji...” Niewiele pomoże powoływa-nie się przez nowego dyrektora RWE na tradycje polskie-go wychodźstwa w różnych krajach w przeszłości, mające uzasadnić sens istnienia RWE. Rzekome podobieństwo sy-tuacji i odwoływanie się do

## W imieniu amerykańskich podatników?

Europa” to polska rozgłośnia? Jak u nas, gdzie działała za amerykańskich pieniędzy? Na te i inne pytania pada szereg nowych argumentów. „Od-powiedź istnienia RWE — żali się Z. Najder — wzmawia się Polakom, że jest to rozgłośnia amerykańska, agentural-na, obca i podejrzana”. „Jed-nakże my — odpowiada — po prostu korzystamy z gościnnej pomocy władz amerykan-

skich”... Dalej już otwarcie stwierdza: „Jesteśmy rozgłoś-nią finansowaną przez ame-rykańskich podatników”. Cóż można do tej szczeroc-ci dodać? Podatnik amery-kański płaci na różne cele i różne są — jak wiadomo — sposoby wydawania tych sum.

Przekonywając natomiast zabrzmiło stwierdzenie p. Najdera, że „nie mamy włas-nego programu politycznego”. Pozostaje tylko zapytać: czy znany jest w historii fakt, a-by jakikolwiek ośrodek agen-turalny, w tym zwłaszcza o charakterze propagandowo-wytworzonej miał możliwość realizowania „własnego pro-gramu politycznego”? Który ośrodek dyspozycyjny po-zwoliłby na to? Agencja jest tylko agencją i ma taki pro-gram za jaki płaci zlecenio-dawca (KAR)











# Młodzi w mieście

O problemach pracy z młodzieżą i jej miejscu w całokształcie przemian społeczno-gospodarczych Bielska Podlaskiego mówiono na ostatnim plenarnym posiedzeniu KM PZPR i KMG ZSL.

ZSMP w Bielsku Podlaskim skupia obecnie około 1200 członków, zorganizowanych w 33 kołach (najliczniejsze są w ZSB i ZSR oraz ZSE). 5 spośród nich posiada prawo rekomendacji swoich członków w szeregi PZPR. Ponad 50 proc. członków ZSMP, to młodzież pracująca w gospodarce uspołecznionej, przebieżenie 19-24-letni. W 13 kołach Miejska Komisja Rewizyjna ZSMP zawiesiła w ogóle działalność, m.in. w Fabryce Przędzadów i Uchwytych, WPHW „Lenpolu” czy WSS „Spolem”. Niewątpliwie, niechlubnie to świadczy o tym, że w tych kołach, ale również o pracy byłego Zarządu Miejskiego ZSMP.

Drugą organizacją działającą w mieście jest ZHP, który w swych szeregach skupia ponad 1700 harcerzy, zorganizowanych w 9 szczeblach i jednej środowiskowej drużynie wodniackiej przy Spółdzielni Mieszkaniowej. Wszystkie kierownice posiadają etatowych kormendantów.

Z danych tych wynika, że w mieście duża grupa młodzieży jest zrzeszona w organizacjach młodzieżowych. Dlatego też sprawy młodego pokolenia należy traktować jako bardzo istotne w pracy instancji partyjnych i stronnictw politycznych, a także administracji państwowej. Okres przewidywania kryzysu zależy w dużej mierze od postaw osobowości naszego społeczeństwa, a w tym i samej młodzieży.

W mieście powołany został Miejski Komitet Odrodzenia Narodowego. Nieestetycznie, zabrakło w nim miejsca dla młodzieży. A szkoda. Proponuje się młodym ludziom pracę w OHP i zdobyć tam zawodu. Organizuje się im również wakacyjne hufce pracy. Ta forma wychowania przez pracę jest potrzebna, ale dotychczas

— jak twierdzi młodzi — obejmowała ona tylko garstkę młodzieży. Czyż nie warto się zastanowić nad rozszerzeniem tej formy pracy i wypoczynku wakacyjnego na całą młodzież szkolną ponadpodstawowych. I leć dobry roboty mogłoby im zrobić wspólny wysiłek na rzecz miasta i wielu zakładów pracy. Chodzi tu również o szersze pojmowanie przez młode pokolenie gospodarki, o pełne poczucie odpowiedzialności za to wszystko, co wielkim wysiłkiem udało się stworzyć. A jeszcze zbyt często mamy do czynienia z marnotrawstwem i rozrzutnością, niszczaniem cennych surowców i materiałów.

Reforma gospodarcza stwarza warunki do wyzwolenia nowych twórczych czynników, a przy tym do zaspokojenia aspiracji młodego pokolenia, do pełnego wykorzystania zapasu, umiejętności i poziomu wiedzy młodych. Pomóc w tym powinny komisje do spraw wdrażania reformy, które zostały powołane we wszystkich zakładach pracy Bielska Podlaskiego. Bez kształtowania postaw ideowo-politycznych młodzieży nie może być mowy o nowym modelu wychowania.

O skandalicznym marnotrawstwie zasłynął nam również Jan Z. ul. Bema w Białymstoku. Naprzeciwko bloku wznosi się budynek Technikum Ekonomicznego. Do wykopów pod fundamenty wrzucono sporo złomów, a także betonowych, czy też innych odpadów. Czyż tak jest, że bogaci, abyśmy mogli sobie na to pozwolić? — pyta zdenerwowany Czytelnik.

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

## SLADEM KRYTYKI

Po skandalicznym marnotrawstwie zasłynął nam również Jan Z. ul. Bema w Białymstoku. Naprzeciwko bloku wznosi się budynek Technikum Ekonomicznego. Do wykopów pod fundamenty wrzucono sporo złomów, a także betonowych, czy też innych odpadów. Czyż tak jest, że bogaci, abyśmy mogli sobie na to pozwolić? — pyta zdenerwowany Czytelnik.

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Obydwa sygnały nie wymagały chyba komentarza. Liczymy, że zainteresują one, kogo trzeba. (lis)

Przeladowana dydaktyka szkoła nie zawsze ma czas na to. Dlatego też tym bardziej powinny się tym problemem zająć wszystkie organizacje młodzieżowe i społeczne. Obok już wymienionych ZSMP i ZHP, co OHP, ogromną rolę może odegrać LOK, LKP, Komitety mieszkaniowe i ORMO. Szczególną uwagę należy przy tym zwrócić na młodzież zagrożoną i niedostosowaną społecznie. Zachodzi więc potrzeba nawiązania szerszej współpracy Ośrodka Kuratorskiego z innymi organizacjami. Wskazując z zakresu wychowania społeczno-prawnego rodziców i młodzieży, aktywizacji pracy szkolnych zespołów dla profilaktyki i resocjalizacji, odczuwania szczególnej troski młodzieży mieszkającej na stacjach.

Wiele uwagi należy też skupić na zapewnieniu wypoczynku i rozwijaniu zainteresowań młodzieży. W roku ubiegłym z zorganizowanych form wypoczynku wakacyjnego w mieście skorzystało 1551 dzieci i młodzieży. Nie może być mniej w tym roku. Ale przy tym należy ciągle ulepszać warunki spędzania wolnego czasu, doskonalić i wzbogacać treści oddziaływania wychowawczego na obozach, koloniach i biwakach.

Obrzmiała rola w procesie psychologicznego kształtowania młodzieży spełnia kultura, sport i turystyka. Poza ZHP, niestety, bielskie placówki kulturalne (a jest ich kilka) niewiele mogą zaoferować młodzieży pracującej. A na pytanie, gdzie młody człowiek w miasteczku może odprężyć się po popołudniu, gdzie mógłby kulturalnie się zająć — nie potrafilibyśmy dziś znaleźć w pełni zadowalającej odpowiedzi. Może oddanie do użytku ciagnących się latami prac nad studium, hala sportowa i pawilonem sportowym poprawi sytuację w tym zakresie.

W szkołach ponadpodstawowych Bielska Podlaskiego kształci się 3400 uczniów. POP, koła ZSL oraz dyrekcje szkół i zakładów pracy powinny wspólnie zastanowić się, jak poprawić efekty gospodarowania, by racjonalnie wykorzystać przygotowywane w szkolnych kadry. Niezbędne jest także kształtowanie wśród młodzieży poczucia dumy z pracy w danym zakładzie, tworzenie odpowiednich warunków do podnoszenia kwalifikacji zawodowych i włączania ich z awansem zawodowym i społecznym. Nowo zatrudnieni młodzi ludzie winni być otaczani szczególną opieką, sprawcy socjalne powinny być w centrum uwagi komisji socjalnych.

W wychowaniu młodego pokolenia musi uczestniczyć całe społeczeństwo, a nie tylko szkoła czy organizacje społeczne i polityczne. Dlatego też bielscy działacze proponują zorganizowanie Miejskiej Społecznej Rady Wychowania. Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Wychowanie młodego pokolenia musi uczestniczyć całe społeczeństwo, a nie tylko szkoła czy organizacje społeczne i polityczne. Dlatego też bielscy działacze proponują zorganizowanie Miejskiej Społecznej Rady Wychowania.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.

Podjęta wspólnie na plenum uchwała ma zagwarantować realizację podstawowych celów dotyczących spraw ideowo-wychowawczych młodego pokolenia miasta.



Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

Fragment najmłodszego bielskiego zespołu „Ostęda o pięknej nazwie Stenecy Stok”. W cześci jest on już zagospodarowany. Na pierwszym planie plac gier i zabaw dla dzieci. Fot. JAN MAŁEK

## Już w sześciu miastach istnieje młodzieżowe pogotowie życzliwości

inicjatywa Polskiego Czerwonego Krzyża utworzenia — w celu niesienia pomocy ludziom starszym, chorym i samotnym — młodzieżowego pogotowia życzliwości, spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony uczniów szkół średnich, a szczególnie — jeśli chodzi o Białystok — Liceum Medycznego, I i II Liceum Ogólnokształcącego, Technikum Budowlano-Geodezyjnego, Zespołu Szkół Wodnych Melioracji i Zawodowych Nr 1. Młodzież, rekrutująca się głównie spośród mieszkańców internatów, dobowolnie przyjeżdżała, wykonując wiele prac m.in. porządkowanie mieszkań, domów i posesji, dostarczanie leków z aptek, wykonywanie drobnych remontów, naprawy urządzeń domowych, pisanie listów itp. Często ludzie starsi proszą, aby ktoś do nich przyszedł, porozmawiał, przeczytał książkę lub gazetę.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach. W Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach, Sokółce i Michałowie. Każdego dnia w godzinach popołudniowych do tamtejszych placówek PCK (aż do 100) przyjeżdżają uczniowie, którzy pomagają w różnych sprawach.

Obecnie młodzieżowe pogotowia życzliwości istnieją już w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Łapach, Młotkach



## W Kolnie

# Gra młodzieży w centrum uwagi

Egzekutywa Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Kolnie spotkała się ostatnio z kierownictwem organizacji młodzieżowych działających w mieście i gminie. W czasie spotkania z udziałem Prezydium ZMG ZSMP i Komendy Hufca ZHP omówiono aktualne problemy młodych mieszkańców Kolna i okolic, a także działalność organizacji młodzieżowych.

Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w 24 kolach zrzesza 758 członków. W ostatnich dwóch latach odeszło z organizacji ponad 200 osób, głównie z uwagi na wyjazdy w poszukiwaniu zatrudnienia w innych rejonach kraju.

W pracy organizacyjnej wyróżniają się kolę ZSMP z Zakładu Dzierżawskiego „Morena”, Fabryki Przędzaw i Uchwyty oraz wiejskie kolę z Zabiela, Gietek i Wincenty. Organizacja podejmuje wiele działań mających na celu ideowo-polityczną i gospodarczą aktywizację młodzieży. Podejmuje też działania mające na celu poprawę warunków socjalnych tej części społeczeństwa. Taką potrzebą wynika

przed wszystkim z niektórych nieuchronnych konsekwencji wdrażanej obecnie reformy gospodarczej. Min. w br. przekazano do użytku blok patronacki ZSMP, a obecnie zabiega się o budowę następnego. Tworzone ma być fundusze socjalny wsi. Aktyw ZSMP włączony będzie do komisji rozdzielającej maszyny i narzędzia rolnicze oraz środki do produkcji rolnej.

Młodzież wiejska ciągle podnosi problem wykorzystania remiz strażackich, które np. w Zabieli czy Gromadzie Starym służą jedynie do organizacji zabaw wiejskich i weseł.

W kolach wiejskich postuluje się utworzenie kina objazdowego, uzupełnianie systematycznie o nowości wydawnicze i fachową literaturę rolniczą bibliotek wiejskich i punktów bibliotecznych, pomoc przy urządzaniu boisk i prostych obiektów sportowo-rekreacyjnych.

Wiele przykładów z ostatnich miesięcy dobitnie ilustruje, że ZHP coraz głębiej zajmuje się problemami dzieci i młodzieży. Wideo jest proces konsolidowania się związków i chociaż z organizacji koleżeńskich ubyło w ub. roku blisko tysiąc osób, to w dalszym ciągu stopień zorganizowania jest dość wysoki. Wynosi on 42,5 proc. w szkołach podstawowych i 25 proc. w szkołach ponadpodstawowych.

W mieście i gminie działa 55 drużyn zuchowych, harcerskich i starszoharcerskich skupiających ponad 1400 osób. W pracy wyróżniają się drużyny ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolnie oraz ze szkół w Zabieli, Borkowie, Czerwonym, Glinkach i Zasadniczej Szkole Zawodowej Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kolnie. Nie ma drużyn harcerskich w szkole w Lachowie, słabo też działa szereg harcerski przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kolnie. Część pedagogów, stwierdzono podczas spotkania, stoi jeszcze na uboju, wycofuje. Stąd też drużyny np. w Szkole Podst. nr 1 muszą prowadzić uczniowie szkół średnich.

Komenda Hufca ZHP ukułszywając swoją działalność na kultywowanie patriotyzmu szacunku dla państwowości prawa, podejmuje szereg przedsięwzięć masowych, jak akcja „Bohater” czy różnorodny konkurs, m.in. — piosenki harcerskiej.

Dyskusja podczas spotkania wykazała konieczność opracowania programu wychowawczego, który objąłby całą młodzież, nie tylko członków organizacji młodzieżowych. Wskazywano na potrzebę wyeliminowania z praktyki ZSMP i ZHP aktywności w działaniu, a także na konieczność udzielenia organizacjom młodzieżowym wsparcia ze strony instancji partyjnych, rad pedagogicznych szkół wszystkich szczebli, jednostek pracujących na rzecz wsi i rolnictwa.

Działalność organizacji młodzieżowych z wielkim zadowoleniem przyjęła deklaracja Inspektora Oświaty i Wychowania o udostępnieniu boisk i sal gimnastycznych młodzieży pozaszkolnej. Podkreślano też konieczność pełniejszego zaangażowania młodzieży w realizację zadań społeczno-gospodarczych, a także zmianę konsumpcyjnego modelu życia młodych ludzi.

## W „Kolbecie” wyróżnienia za dobrą robotę

Z okazji Święta Pracy, tak jak w latach ubiegłych, w Wytwórni Podkładów Strunobetonowych „Kolbet” w Suwałkach za dobrą robotę wręczono zaszczytne odznaczenia. Odznakę „Przodownik Pracy Socjalistycznej” otrzymał: Ryszard Arciszewski, Stefan Bielik, Janusz Chrusciński, Stanisław Kowalczyk, Jolanta Michalek, Zdzisław Olaj, Piotr Surajewski, Ryszard Pietrewicz, Eugeniusz Stabinski, Jadwiga Waszkiewicz, Jan Wasilewski Bronisław Zych. Ponadto 15 pracowników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji zostały wręczone listy pochwalne i nagrody za dobrą robotę.

We współzawodnictwie w zakresie wynalazczości pracowniczej tytuł mistrza racjo-

nalizacji w WPS „Kibet” za 1981 rok otrzymali: Jan Gościński, inż. Ryszard Arciszewski i mgr inż. Franciszek Butkiewicz.

Laureatami w turnieju „Młodych Mistrzów Techniki” zostali Jerzy Konopko i Jerzy Szczeciński, zbrojarze roz-wijalni strun.

Przy okazji można wspomnieć, że w ciągu czterech miesięcy br. pomyślnie układały się relacje ekonomiczne. Wzrosła wydajność prac o 36 proc. w stosunku do okresu analogicznego roku ubiegłego, przy mniejszym zatrudnieniu. Załoga wyprodukowała, od początku roku, 165 tysięcy sztuk podkładów kolejowych — oznacza to wykonanie w 101,7 proc. zadań produkcyjnych tego okresu w 35 proc. zaawansowanie planu rocznego. Plan sprzedaży w ciągu czterech miesięcy wykonano w 108 proc. Sprzedane podkłady strunobetonowe zostały wyeksportowane przez sprawne pracujące brygady Oddziału Transportu „Kolbetu” w 1204 wagonach kolejowych.

Ponadto na apel Zakładu Elektryfikacji Kolei uruchomiono w tym roku dodatkowe stanowisko i wyprodukowano nie przewidzianych w planie 100 sztuk stóp fundamentów pilnie potrzebnych do elektryfikacji kolei.

Nie bez znaczenia na osiągnięciach dobrych wyników Wytwórni, obok co. ystnej sytuacji w dostawach podstawowych materiałów potrzebnych do produkcji, było ambitne i sumienne wykonywanie zadań przez ludzi bezpośrednio zatrudnionych w produkcji i tych mechaników i elektryków troszczących się o bezawaryjną pracę maszyn i urządzeń. (b-icz)

## Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

zależ z kieszeni! z prądu wpuśczeni, natomiast z tytułu nasyconym, rozprędk zapinany na zamek błyskawiczny. podkosztyk szara z napisami „GET ST ON” pod spodem liter VHT. Nawyższe w kieszce półokrągłym na „czarno-czerwonym” tle. Pośladaj skarpety koloru jasnobrązowego.

## Zapiski z historii

Najstarsze wiadomości pisane o Wysokim zawarte są w spisie majątków biskupa płockiego Guntera z 1239 r. Dotyczyły on kasztelanii święckiej oraz grodu Święt, do którego należała m.in. osada Wy-sokie, identyfikowana z Wy-sokiem Mazowieckim.

Prawo miejskie magdeburskie otrzymało Wysokie. Mazowieckie od króla Aleksandra w 1503 roku. W styczniu tegoż roku król Aleksander wydał w Wilnie przywilej, na mocy którego miasto otrzymało prawo warzenia piwa i korzystania ze stawów królewskich. Mieszkańcy zostali zobowiązani do płacenia czynszu po 1 zł od włókna i piekarni, karczmarze i handlarze — po 5 kwartników. Miasto

## Tydzień PCK Pomagajmy sobie wzajemnie

W 203 kolach PCK istniejących w województwie suwalskim działa kilkudziesięciotysięczna rzesza członków. Do naliczających się należą koła zrzeszające młodzież w szkołach. Skupiają one 29.638 osób.

Jedną z ważnych dziedzin działalności organizacji jest sprawowanie opieki nad ludźmi chorymi, niepełnosprawnymi, w podeszłym wieku. Są to często osoby samotne, niekiedy opuszczone przez bliskich. W Suwałkach nie ma pomocy 388 sióstr pogotowia PCK oraz pracowników 20 punktów opieki nad niepełnosprawnymi w domu. Właścicielem i ogólnie sprawnym, potrzebującym szczególnej troski, 325.184 zł wynosił fundusz doradźni pomocy materialnej w roku 1981. Wykorzystano go w pełni, dokonując zakupów węgla, pościeli, ciepłej odzieży, warzyw i ziemniaków.

Znacznym wsparciem dla organizacji są nadochodzące z zagranicy dary. Nadchodzą one również ze stowarzyszeń Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Dary zaczęły napływać w czerwcu 1981 r. Przewieziono je przede wszystkim na zapokojenie potrzeb żłobków, przedszkoli, domów dziecka.

domów rencistów, szkół. Otrzymały je znajdujące się w trudnej sytuacji osoby indywidualne, a także zakłady pracy, w których istnieją koła PCK. Praca rozdzielających dary ludzi nie zawsze jest przeciętna — znajduje się przecież na styku problemów wielu ludzi.

Zupełnie odmienną sferą działalności PCK jest krwiodawstwo. Kluby honorowych dawców krwi, których członkami jest 3795 osób są dostarczycielami najcenniejszego leku dla szpitali. W Suwałkach np. najwięcej krwi oddają junacy tutejszego hufca OHP. W ubiegłym roku, w placówkach krwiodawstwa oddano w Suwałkach 3471 litrów krwi.

Warto o tym wszystkim pamiętać, gdy na ulicach miast pojawiają się ludzie z charakterystycznymi puzkami. Tegorocznemu tygodniowi PCK (od 9 do 16 maja) towarzyszy hasło „Pomagajmy sobie wzajemnie”. Zebrane w ten sposób pieniądze przeznaczone zostaną na cele pomocy doradźni dla tych, którzy opieki potrzebują najbardziej. W zbiorze pomagac będą członkowie szkolnych i zakładowych kół PCK. ZW PCK zwraca się więc z apelem o wsparcie finansowe, od którego w znacznym stopniu zależy efekty działania organizacji. (jn)

## Spotkanie pokoleń

Pod hasłem „Kontynuujemy chlubne tradycje polskiego ruchu młodzieżowego” spotkali się w klubie garnizonowym w Giżycku przedstawiciele trzech pokoleń. Tych, którzy walczyli o ziemię polną, a następnie stali w pierwszym szeregu odbudowy kraju ze zniszczonych wojennych, pokolenia ZMP i ZMS oraz tych, którzy dziś współtworzą obecny kształt ruchu młodzieżowego.

Obecnych zapoznano z historią ruchu młodzieżowego. W trakcie dyskusji nawiązano do konieczności utrzymywania więzi międzypokoleniowej, do wykorzystania z bogatego dorobku ruchu młodzieżowego. W wypowiedziach starszych działaczy młodzieżowych można zaobserwować nutkę żalu, a także sugestie, by ich bogate doświadczenie i wiedza były wykorzystane w sposób bezpośredni a nie tylko w czasie akademii i oficjalnych spotkań.

Veterani ruchu młodzieżowego m.in. w tym, że nie korzysta się z „żywej historii” w stosunku do okresu analogicznego roku ubiegłego, przy mniejszym zatrudnieniu. Załoga wyprodukowała, od początku roku, 165 tysięcy sztuk podkładów kolejowych — oznacza to wykonanie w 101,7 proc. zadań produkcyjnych tego okresu w 35 proc. zaawansowanie planu rocznego. Plan sprzedaży w ciągu czterech miesięcy wykonano w 108 proc. Sprzedane podkłady strunobetonowe zostały wyeksportowane przez sprawne pracujące brygady Oddziału Transportu „Kolbetu” w 1204 wagonach kolejowych.

## Potrzebne więzi

Udana impreza zapisała na swoim koncie członkowie koła ZSMP przy PCK w Giżycku. Zgromadzeni na spotkaniu swoich podopiecznych — emerytów i rencistów z Gólkami i okolic. Zaprezentowano program poetycki specjalnie przygotowany przez ZSMP-owców. Atmosfera była tak sympatyczna, że starsi ludzie spontanicznie rewanżowali się swoimi utworami, a także fragmentami klasyków, które pamiętali.

Następnie rozpoczęła się rozmowa o młodzieży: tej sprzed lat i tej z lat osiemdziesiątych. Spotkanie zakończyło się wesołym śpiewem. Zaplanowano następne imprezy tego typu ze wspólnym programem. Powoła one na bliższy kontakt sióstr PCK z podopiecznymi nie tylko w czasie wykonywania trudnych obowiązków zawodowych, ale również w czasie wolnym od pracy.

ZSMP-owcom z Gólkami przybyła jeszcze jedna cenna inicjatywa do bogatego kalendarza imprez starczy nie tylko samej młodzieży, ale również tym, którym młodzież przeżywa w trudnych czasach, a dziś korzystała z zaopiecznej opieki następów w „sztafecie pokoleń”. (wsp)

historii w tym tej najnowszej spowodowało skierowanie zainteresowań młodzieży w stronę konsumpcyjnego modelu życia.

Jak stwierdzono, w czasie spotkania — jedyna szansa na powrót do pozytywnych wzorców to korzystanie z bogatej tradycji polskiego ruchu młodzieżowego oraz udział byłych działaczy w codziennej pracy ZSMP, w czasie imprez kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych. Wręczono również odznaczenia ZSMP-owskie grupie wyróżniających się żołnierz — członków organizacji. (wsp)



Wraz z wiosną wyszli na pola rolnicy, przygotowując grunt pod przyszłą uprawę. Jedni czynią to przy pomocy koni mechanicznych, inni korzystają z sily „kaszanków” i „stuków”, nowoczesność spłata się z tradycją. Albo też po prostu — każdego na co innego stać: nie każdy ma podobne możliwości, a w sumie — każdy orze, jak może.

(mip)  
Fot. JAN MAŁEC



Królestwa, a w XVI wieku przeszło na własność prywatną Radziwiłłów, w 1582 r. należało do marszałka dworu królewskiego Hieronima Makowieckiego, a po nim — do Opackich, Szynków, Potockich, Puławskich, Piotrow-

## Wysokie Mazowieckie

ców a w roku 1552 cech kuśnierzy. W 1580 roku w mieście było już 60 rzemieślników, w tym 24 szewców i 27 kuśnierzy, których wyroby do-starczane były do większych miast. Ludność Wysokiego liczyła wówczas około 860 osób.

W XV wieku Wysokie Mazowieckie stanowiło własność

# Obchody Dnia Zwycięstwa

## Uroczystości i festyn w Nowogrodzie i Kolnie Bieg przełajowy w Suwałkach

Jak co roku, nadejście Dnia Zwycięstwa niesie ze sobą wspomnienia o historycznym 9 maja 1945 r., kiedy to ostateczną klęskę poniosła najstarsza w dziejach ludzkości machina śmierci — hitlerowska III Rzesza.

Z okazji rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem odbędzie się uroczyste posiedzenie Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Łomży, z udziałem aktywów Zarządu Wojewódzkiego Inwalidów Wojennych i Zarządu Wojewódzkiego Byłych Żołnierzy Zawodowych. Posiedzenie to odbędzie się 9 maja br. o godz. 10 w sali kina „Ziemiowit” 2.

W Nowogrodzie. Bezpośrednio po zakończeniu obrad, o godz. 11, nastąpi uroczyste złożenie wieńców pod czołgami — Pomnikiem Wdzięczności i Zwycięstwa w Nowogrodzie. Organizatorzy kierują tą drogą zaproszenie dla mieszkańców Łomży i Nowogrodu do wzięcia udziału w uroczystości. Dojazd z Łomży autobusem miejskim linii nr 9.

W dniu 9 maja w związku z uroczystościami wprowadzono dodatkowe kursy autobusów, które odjeżdżają będą z Pl. Kosciuszki do Nowogrodu o godz. 8.50, 9.30, 10.40, 11.10, 12.20, 13.30, 14.50, 17 i 18.10; zaś z rynku w Nowogrodzie do Łomży autobusy odjeżdżają będą o godz. 9.25, 10.05, 10.35, 11.45, 12.30, 12.55, 14.05, 15.15, 16.25, 17.35 i 18.45.

Nowogrod dobrze przygotował się do przyjęcia gości. 9 maja w godz. od 9 do 14 czynna będzie Nadnarwiańska Izba Pamięci Narodowej, od 8 do 18 oczekuje na zwiedzających Skansen Kurpiowski, a napój chłodzący dostarczać będą dwa sklepy w rynku, czynne w godz. 8-12. Oby tylko dopisała aura. (jak)

W Kolnie trwają przygotowania do obchodów tegorocznego Dnia Zwycięstwa. Ta nieodczuwalna rocznica będzie uroczystie obchodzona zarówno w środowisku młodzieży, osób dorosłych, a także kombatanów i członków ZBoWiD.

W dniu 9 maja przewidziano uroczyste posiedzenie Zarządu Miejsko-Gminnego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Kilku członków tej organizacji otrzyma odznaczenia wojskowe.

W godzinach wieczornych na Placu Wolności odbędzie się wiec społeczeństwa połączony z apelem poległych. Przewidziano też złożenie przez delegację organizacji społecznych, politycznych oraz zakładów pracy wieńców pod



Wraz z wiosną wyszli na pola rolnicy, przygotowując grunt pod przyszłą uprawę. Jedni czynią to przy pomocy koni mechanicznych, inni korzystają z sily „kaszanków” i „stuków”, nowoczesność spłata się z tradycją. Albo też po prostu — każdego na co innego stać: nie każdy ma podobne możliwości, a w sumie — każdy orze, jak może.

(mip)  
Fot. JAN MAŁEC



W 1806 roku Wysokie Mazowieckie zostało siedzibą władz powiatowych. Zamieszkało je ponad 2.860 mieszkańców a zabudowę stanowiło 176 budynków, w tym — szesć murowanych.

W 1870 r. traci prawo miejskie i zamienione zostaje na osadę. Uzyskuje je ponownie w lutym 1919 roku. Od sierpnia 1919 r. należy do woj. białostockiego. W okresie międzywojennym ludność poza rolnictwem zajmowała się handlem i usługami. W 1939 roku miasto zamieszkiwało 4.067 mieszkańców. Podczas II wojny światowej zostało prawie całkowicie spalone. (lat)

Największa impreza o randze wojewódzkiej przewidywana jest w Baniach Mazurskich 9 maja. Przygotowują się do niej gospodarze. Powołano komitet organizacyjny.

W biegu uczestniczyć będą reprezentacje instancji podstawowych ZSMP oraz młodzież, zamieszkująca gminę. Chłopcy i dziewczęta walczyć będą o zwycięstwo w klasyfikacji drużynowej i indywidualnej. Najlepsi przełajowcy wezmą udział w biegu centralnym.

Poza posiłkiem z polowej kuchni dla uczestników przygotowano inne atrakcje — występ ludowego zespołu ukraińskiego, grupy teatralnej suwalskiego Zespołu Szkół Technicznych oraz koncert zespołu młodej generacji „Trans WG”.

Przełaj o bieg zwycięstwa odbędzie się m.in. w Giżycku. Organizatorzy liczą na masowe uczestnictwo w biegu w Baniach Mazurskich jak i innych miejscowościach województwa. (jn)

## Graiewo

# Bilans pierwszego kwartału

Ponad tysiącsobową załoga ZAKŁADÓW PŁYT WIO-PROWYCH w GRAJEWIE, chociaż zadania marca przekroczyła o ponad 14 proc., nie zdolała jednak wykonać w pełni planu produkcji pierwszego kwartału br. Wprawdzie wytworzono 115,7 tys. m. kwadr. płyt wiorowych i 115,7 proc. i dodatkowo 83 tys. m. kwadr. płyt wiorowych i 115,7 proc. ale jednocześnie wyprodukowano tylko 40098 m. sześć. wiorowych płyt surowych tj. zaledwie 92,2 proc. planu kwartalnego.

Główna przyczyna tkwi w braku surowców i materiałów, niezbędnych do ciągłej i rytmicznej produkcji. Odczuwano również nadal dotkliwy niedostatek części zamiennych z importu do automatyzowanych ciągów produkcyjnych. Wprawdzie pracownicy warsztatów remontowo-wytworczych wykazywali wiele inicjatywy i pomysłowości, ale nie wystarczyło to do wykonania wszystkich części zamiennych do skomplikowanych urządzeń zagranicznych. Tymczasem awarie maszyn zdarzają się dość często, powodując przestoje i zakłócając rytmiczność produkcji.

Załoga Zakładu nr 4 Lubelskich Fabryk Wag „Spomasz” mimo dużych kłopotów materiałowych i kooperacyjnych realizowała kwartalny plan produkcji. Natomiast plan sprzedaży przekroczone, przekraczając na rynek krajowy 58833 wag domowe wartości ponad 29,9 mln zł.

Kobieta załoga Zakładu Odrzutowców „Bielpo” zadania realizowała w 102,5 proc. Odczuwa się brak guzików odzieżowych, bez których nie można wykonać produkcji. Budowlana Spółdzielnia Pracy wykonywała zadania w pełni. Ich wartość ponad 6,9 mln zł. Natomiast usługi dla ludności zrealizowano w 121 proc. na prawie 1,2 mln zł.

Z dużymi trudnościami nie mogła uporać się załoga Zakładu Pasmanteryjnego „Pasmantera”. Stąd wykonanie kwartalnego planu produkcji wyniosło tylko 94,2 proc.

Spółdzielnia Pracy Wyrobów Zabawarskich „Mis” przekroczyła kwartalny plan produkcji, wytwarzając 41.890 różnorodnych zabawek, wartości prawie 11,3 mln zł. Na eksport

## SPORT I REKREACJA

Turniej Brydża Sportowego Łomżyński WOSIR wspólnie z Okręgowym Związkiem Brydża Sportowego organizują w niedzielę (9 maja) o godz. 10-tej w świetlicy LZPB „Narew” wojewódzki turniej brydża sportowego parami. Udział w nim może wziąć każdy chętny, a zapisy rozpoczynają się na pół godziny przed rozpoczęciem turnieju.

Z kilku imprez, które odbędą się w Łomży w dniach 8-9 maja na uwagę zasługuje tradycyjnie rozgrywany w tym czasie Ogólnopolski Turniej Młodzieży w stylu klasycznym. Tym razem miejscem turnieju będzie sala Zespołu Szkół Rolniczych w Marianowie. Początek w piątek o godz. 11-tej (zakończenie eliminacji godz. 19), w sobotę godz. 9-ta (półfinały i finały). (jtb)

## PIEKNA SIATKOWA

8 maja Zarząd Gminny ZSMP w Orzyszu zaprasza na turniej piłki siatkowej. W turnieju uczestniczyć mogą 6-osobowe reprezentacje zakładów pracy, szkół, instytucji i organizacji społecznych. Początek godzina 11.00 w parku Jordana w Orzyszu. Na zwycięzców czekała atrakcyjna nagroda. (wsp)

skierowano wyroby wartości 848 tys. zł.

Zakład Pracy Nakładczej Oddziału WSS „Spolem” wykonał plan produkcji rynkowej w 147,1 proc. Na zaopatrzenie krajowego rynku przekazano różnorodne szczególnie poszukiwane wyroby chłupnicze, wartości prawie 43 mln zł.

Placówka terenowa PKS w Grajewie usługowy plan przewozów towarowych wykonała w 102,9 proc. osiągając ponad 4,1 mln zł. Współczynnik gotowości technicznej samochodów ciężarowych został przekroczony, jednak wykorzystanie taboru wyniosło tylko 93 proc. Wynikało to z braku złeń przewozowych. Średnio dziennie stało bez zatrudnienia pięć pojazdów! W grupie transportu osobowego zadania zrealizowano w 97 proc., ponieważ brak było przyrządów jesszej części autokarów. W ciągu kwartału przewieziono ponad 527 tys. osób, w tym na podstawie umów w przewozach pracowniczych prawie 76,7 tys. osób. Autobusy PKS przejechały prawie 11,2 mln km.

Rejon PPHW, mimo niedostatecznych dostaw towarów przemysłowych, plan sprzedaży detalicznej wykonał w 101,1 proc. Mieszkańcy miasta i gminy zakupili towary wartości prawie 44 mln zł. Również w tym zakresie kształtowały się obroty placówek Oddziału WSS „Spolem”. Sklepy detaliczne przekroczyły plan obrotu o 18,8 proc., sprzedając ludności towary wartości 118,8 mln zł. Piekarnia zrealizowała zadania w 107,9 proc., ciastkarnia w 120,9 proc., a wytwórnia wód gazowanych i rozlewnia piwa w 123 proc. (mar)

ustalone tradycje i cieszą się zawsze sporym zainteresowaniem tym bardziej, że stanowią alternatywę dla zadywionej kawiarni lub bezczynnego wpatrywania się w telewizor. Tak właśnie festyn sportowy zorganizował niedawno Zarząd Gminy ZSMP w Jeleniewie (woj. suwalskie) przy pomocy aktywów LZS, Rozegrano następujące konkurencje: brydż sportowy, w którym zwyciężyła para Józef Paciorkowski — Zbigniew Kurmiko przed parą Witold Zackiewicz — Ireneusz Bogdan. W tenisie stołowym najlepszym okazał się Jarosław Sadowski przed Janem Pietrolajem. W turnieju warczobowym zwyciężył Stefan Waszkiewicz przed Jarosławem Domalewskim i Wacławem Dabrowskim. W szachach zwyciężył Józef Paciorkowski przed Józefem Bobrowskim i Wiesławem Giełgolewiczem. W festynie uczestniczyło blisko 40 zawodników. W czasie imprezy wręczono puchar ZW ZSMP miejscowej Radzie Gminnej LZS za zdobycie 3 miejsc w konkursie na najlepszą Radę Gminy LZS w woj. suwalskim w 1981 r. (wsp)

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE Tow. Henryka Kamińskiego sekretarza KMG w Sejnach składają: Komitet Wojewódzki PZPR w Suwałkach, Komitet Miejsko-Gminny PZPR w Sejnach.